VII kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI NADZWYCZAJNEJ DO SPRAW ENERGETYKI I SUROWCÓW ENERGETYCZNYCH (NR 34)**

z dnia 23 września 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Nadzwyczajnej do spraw energetyki i surowców energetycznych (nr 34)

23 września 2014 r.

Komisja Nadzwyczajna do spraw energetyki i surowców energetycznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Czerwińskiego (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– wniosek o powołanie podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia rządowego projektu ustawy o odnawialnych źródłach energii (druk nr 2604).

W posiedzeniu udział wzięli: **Janusz Pilitowski** dyrektor Departamentu Energii Odnawialnej w Ministerstwie Gospodarki.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Igor Amarowicz, Anna Ornat** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Konrad Nietrzebka, Jacek Pędzisz** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej do spraw energetyki i surowców energetycznych. Posiedzenie to zwołałem z jednym tematem, jest to rozpatrzenie wniosku o powołanie podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia rządowego projektu ustawy o odnawialnych źródłach energii (druk nr 2604).

Przedstawię krótkie uzasadnienie wnioskodawców, zrobię to sam.

Czeka nas intensywna praca, łącznie z tym, że będziemy pracować poza tygodniami sejmowymi. W skład Komisji nadzwyczajnej wchodzi 27 posłów.

Przypomnę też regulamin: każdy z posłów, który chciałby pracować w podkomisji a formalnie nie byłby wybrany do podkomisji, może pracować w takiej podkomisji, może zabierać głos, może składać wnioski, jedynym brakiem kompetencji – niemożliwość głosowania.

Przypominam również, że praca podkomisji przedstawiana jest Komisji i na posiedzeniu Komisji głosujemy opinię, którą przedstawiamy Marszałkowi Sejmu.

Dla usprawnienia pracy i niesprawiania kłopotów tym, którzy mogą mieć inne obowiązki poselskie, wnoszę o powołanie podkomisji, która ułatwi nam pracę.

Czy jest głos przeciwny?

Nie jeden, zatem pan minister – pierwszy.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Panie przewodniczący, rzeczywiście jest tak, że formalnie zgłaszam wniosek przeciwny.

Nie mówię już o tym, że kiedy powstawała nasza Komisja nadzwyczajna, to umawialiśmy się, że nie będziemy powoływali podkomisji, czyli podkomisji do podkomisji, dlatego, że są to sprawy ważne, są to sprawy, które naprawdę powinny być rozpatrywane naprawdę transparentnie.

Obrady całej Podkomisji (Komisji) są transmitowane i otwarte dla publiczności, która wcześniej może zgłosić swoją obecność, obrady podkomisji nie są wystarczająco transparentne. Dyskusje, które będą prowadzone nad tą ustawą, są ważnymi dyskusjami i w duchu, że tak powiem, dobrze odbytego wysłuchania publicznego apeluję o to, żeby w tej chwili nie zamykać dostępu do informacji na temat prac legislacyjnych, które będą toczyły się w sprawie tej ustawy.

Dodatkowo jest tak, że powołanie podkomisji do konkretnego druku w pewnym sensie – z jednej strony – odciąża, ale – z drugiej strony – faktycznie rzecz biorąc, zdejmuje odpowiedzialność z pozostałych koleżanek i kolegów posłów, którzy – formalnie rzecz biorąc – są członkami Komisji. Oni zobaczą sprawozdanie powołanej podkomisji i wszyscy, którzy uczestniczymy w takich pracach dokładnie wiemy jak to się odbywa. Otóż ta podkomisja nadzwyczajna (nasza Komisja nadzwyczajna) jest powołana do specjalnego zakresu tematycznego i rozumiem, że wszyscy w tej podkomisji nadzwyczajnej (Komisji) zgłosiliśmy się do niej i pracujemy w niej dlatego, że interesujemy się tymi rzeczami.

Czy chcemy w tym uczestniczyć? Niecelowym jest zawężanie tego grona.

Zgłaszam wniosek przeciwny.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Za chwilę oddam głos panu przewodniczącemu Najderowi, ale trochę sprostowania w stosunku do tego, co powiedział pan minister, ponieważ pomylił tu parę rzeczy.

Marszałek Sejmu zgodził się i powołał komisję, nie – podkomisję, nadzwyczajną. Pracujemy w Komisji Nadzwyczajnej do spraw energetyki i surowców energetycznych.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Tak, oczywiście, może mi się pomyliło, mamy przecież komisję nadzwyczajną.

Pan przewodniczący ma świętą rację.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Tak.

Chciałem bez uszczypliwości powiedzieć, że komisja nadzwyczajna ma uprawnienia podobne do tych, które ma każda komisja stała. Może powoływać podkomisje, może pracować tak jak każda inna z komisji. To jest tylko wyjaśnienie regulaminowe.

Pan Jacek Najder.

Panie przewodniczący, proszę bardzo.

Poseł Jacek Najder (TR):

Panie przewodniczący, szanowni goście, panie i panowie posłowie, to jest Komisja Nadzwyczajna do spraw energetyki i surowców energetycznych, więc adresem najwłaściwszym do rozpatrywania rządowego projektu ustawy o odnawialnych źródłach energii jest ta Komisja.

Nie wyobrażam sobie, żebyśmy mogli w odpowiedzialny i transparentny sposób przeprowadzić ten dokument w podkomisji. Doświadczenia w pracy w podkomisji w przypadku małego trójpaku, w których również uczestniczyłem, pokazują w jakim tempie potrafią być prowadzone prace i z jak wysokim lekceważeniem głosów i rozsądku.

Rząd jest spóźniony z tą implementacją. Od kilku lat prowadził szeroko zakrojone konsultacje społeczne. Kiedy wszyscy byli gotowi na przyjęcie tej ustawy, w prawie energetycznym o odnawialnych źródłach całkowicie zmienił obraz tego systemu i tej rzeczywistości.

Dzisiaj mamy powoływać podkomisję nadzwyczajną do tego druku po to, żebyśmy przyśpieszyli te prace. Skoro tyle lat nie potrafiliśmy zrobić tego dobrze to teraz nagle mamy zrobić to jeszcze lepiej?

Zgadzam się z ministrem Naimskim. To jest skrócenie transparentności, przejrzystości, żeby nie powiedzieć – trochę takie przepychanie. Potem na spotkaniach w różnych miejscach będziemy się tłumaczyć dlaczego zrobiliśmy taki gniot legislacyjny.

W mojej ocenie, jeśli ma to być dokument przeprowadzony w prawidłowy sposób, to nie ma możliwości zrobienia tego w podkomisji. Brak transparentności, na tej sali siedzą posłanki i posłowie, którzy zajmują się tematami energetycznymi i są w pełni kompetentni.

Dlatego składam wniosek przeciwny i proszę pana przewodniczącego o przegłosowanie w tej chwili tego wniosku.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Bardzo dziękuję. Korzystam z uprawnień przewodniczącego Komisji i ogłaszam przerwę.

Poseł Jacek Najder (TR):

Panie przewodniczący, ale….

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Mam prawo do ogłoszenia przerwy i zarządzam przerwę.

Myślę, chcę poinformować, że zwołam prezydium i będziemy starali się osiągnąć konsensus. Jeśli się nie uda, jeszcze raz zwołam posiedzenie Komisji na ten temat i wtedy rozstrzygniemy to w ewentualnym głosowaniu.

Ogłaszam przerwę. O ponownym terminie dowiedzą się państwo jeszcze dziś.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

W kwestii technicznej, panie przewodniczący, czy będzie to przerwa pięciominutowa czy ona będzie do jutra?

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Będzie do jutra.

Chciałbym jeszcze porozmawiać w gronie prezydium. Może uda nam się wypracować porozumienie. Jeśli nie, to przerwa zostanie odwołana i w pełnym składzie rozstrzygniemy ten wniosek.

Bardzo dziękuję.